

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa J. C. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. o ryczałty za noclegi, umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2463,27 złotych,, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 18000 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nie obciążył powoda kosztami sadowymi.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia.

J. C. zatrudniony był (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 19 grudnia 2009 roku do dnia 19 listopada 2010 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierowcy. Następnie strony zawarły umowę o pracę na okres próbny od dnia 1 grudnia 2011 roku do dnia 29 lutego 2011 roku, w której w pkt 5 ustaliły wynagrodzenie powoda w stawce zasadniczej 2.075,00 zł, w tym ryczałty za godziny nadliczbowe wynosiły 525 zł, ryczałty za godziny nocne 150 zł według regulaminu wynagradzania pozwanej. Ustalono, że wynagrodzenie po dokonaniu potrąceń zaliczek na podatek dochodowy i składek na ubezpieczenie będzie płatne w PLN włącznie z dietami z tytułu podróży służbowej poza terenem kraju w wysokości określonej zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia Ministra Pracy Polityki Socjalnej z dnia 8 maja 2005 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, gdzie wykonywana jest podróż służbowa (pkt 5b). Umowa zawierała ponadto oświadczenie o zapoznaniu się przez powoda Regulaminu Pracy i Regulaminu Wynagradzania obowiązującego u pozwanej. W dniu 29 lutego 2012 roku strony zawarły umowę o pracę na czas określony od dnia 1 marca 2012 roku do dnia 28 sierpnia 2012 roku, w której ustalono, iż wynagrodzenie powoda w stawce zasadniczej wynosiło 2.075,00 zł, w tym ryczałty za godziny nadliczbowe wynosiły 425 zł, ryczałty za godziny nocne 150 zł według regulaminu wynagradzania pozwanej. Umowa zawierała analogiczne warunki w zakresie wypłaty wynagrodzenia i świadczeń z tytułu zagranicznej podróży służbowej. Umowa również zawiera oświadczenie o zapoznaniu się przez powoda Regulaminu Pracy i Regulaminu Wynagradzania obowiązującego u pozwanej.

W dniu 29 sierpnia 2012 roku strony zawarły ze sobą umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 29 sierpnia 2012 roku, na mocy której obowiązywały takie same warunki w zakresie wypłaty wynagrodzenia i świadczeń z tytułu zagranicznej podróży służbowej, jak w poprzedniej umowie.

W dniu 31 grudnia 2013 roku strony zawarły porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę w którym wskazano, że „w związku ze zmianą regulaminu wynagradzania” wynagrodzenie zasadnicze wraz z ryczałtem za pracę w porze nocnej oraz zaliczką na poczet dyżurów nie może być niższe od wynagrodzenia minimalnego ustalonego na podstawie odrębnych przepisów powszechnie obowiązujących, zwanego dalej wynagrodzeniem minimalnym. Wskazano, że pozostałe warunki umowy o pracę zawartej w dniu 28 grudnia 2012 roku nie ulegają zmianie.

W dniu 1 grudnia 2014 roku strony zawarły porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę wskazując, iż zmianie ulegają dotychczasowe warunki w zakresie należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju w ten sposób, że ustalają dietę w wysokości 30 zł za każdy dzień podróży, uśredniony ryczałt za każdy nocleg w wysokości ustalonej jako różnica pomiędzy kwotą 45 euro pomniejszoną o wypłacaną dietę tj. 30 zł (ryczałt nie przysługuje za czas przejazdu tj. dzień rozpoczęcia i zakończenia podróży służbowej). Strony ustaliły, że nowe warunki obowiązują od dnia 1 grudnia 2014 roku. W dniu 31 grudnia 2014 roku strony zawarły porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę wskazując, iż zmianie ulegają dotychczasowe warunki w zakresie wynagrodzenia: wynagrodzenie zasadnicze – 1.000 zł, ryczałt za pracę w godzinach nadliczbowych – 325 zł, ryczałt za godziny nocne – 255 zł, bezzwrotna zaliczka na poczet dyżuru – 495 zł. Strony ustaliły, że nowe warunki obowiązują od dnia 1 stycznia 2015 roku.

W okresie spornym strony ustaliły, iż strona powodowa będzie otrzymywać wynagrodzenie zasadnicze oraz diety w wysokości 45 euro za każdy dzień w podróży służbowej. Powód wyjeżdżał w trasę na 5-7 tygodni, do takich krajów jak: Francja, W., Wielka Brytania, Belgia, Holandia. Powód podczas podróży służbowych spał w kabinie pojazdu, pozwana nie dysponowała bazami noclegowymi. Powód wiedział, że u pozwanej obowiązuje regulamin pracy. Od dnia 1 stycznia 2013 roku w pozwanej spółce obowiązywał regulamin wynagradzania, w którym ustalono, że wynagrodzenie kierowców mogło składać się z wynagrodzenia zasadniczego, ryczałtu za pracę w porze nocnej, ryczałtu za pracę w nadgodzinach, ryczałtu za noclegi, zaliczki na poczet dyżuru, premii uznaniowej, nagrody.

Zgodnie z postanowieniami regulaminu w rozdziale IV „Wypłacanie innych świadczeń” w § 7 pkt 1 pracownikom z tytułu podróży służbowej przysługiwały diety w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ogólnie obowiązujących

z wyjątkiem kierowców. Kierowcom przysługiwały diety w zryczałtowanej wysokości. (pkt 2). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 2 dla kierowców każdorazowo określał Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za dobę podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 3). Kierowcom przysługiwał zwrot kosztów noclegów w zryczałtowanej wysokości (pkt 4). Wysokość oraz zasady naliczania ryczałtu określonego w pkt. 4 dla kierowców każdorazowo określa Prezes lub osoba upoważniona w formie zarządzenia. Ryczałt za nocleg w podróży na obszarze kraju oraz poza granicami nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg na podstawie przepisów o kosztach podróży służbowej pracownika na obszarze kraju zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej (pkt 5). Pracownikowi w podróży służbowej na obszarze kraju, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu i który nie przedłożył rachunku za nocleg w hotelu lub innym obiekcie świadczącym usługi hotelarskie przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150 % należności przysługujących z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (pkt 8). Pracownikowi w podróży służbowej poza granicami kraju, za nocleg przysługuje zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu za nocleg w hotelu poza granicami kraju określonego w załączniku do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 15 Euro za każdy nocleg (pkt 9).

Ustalono wysokość diety za dobę podróży służbowej poza granicami kraju w wysokości 30 euro (pkt 10). Kierowca przed wyjazdem w trasę otrzymywał zaliczkę w zryczałtowanej wysokości na pokrycie niezbędnych kosztów związanych z wykonywaną pracą (pkt 12).

W okresie spornym powód otrzymał tytułem należności za podróże służbowe, w których przebywał:

- w maju 2013 roku kwotę 3.617,93 zł,
- w czerwcu 2013 roku kwotę 3.919,92 zł,
- w lipcu 2013 roku kwotę 4.473,41 zł,
- w sierpniu 2013 roku kwotę 3.838,86 zł,
- we wrześniu 2013 roku kwotę 4.971,43 zł,
- w październiku 2013 roku kwotę 4.542,79 zł,
- w listopadzie 2013 roku kwotę 5.668,38 zł,
- w grudniu 2013 roku kwotę 3.549,36 zł,

- w styczniu 2014 roku kwotę 4.977,89 zł,
- w lutym 2014 roku kwotę 3.954,92 zł,
- w marcu 2014 roku kwotę 3.000,74 zł,
- w kwietniu 2014 roku kwotę 1.513,91 zł,
- w czerwcu 2014 roku kwotę 3.924,40 zł,
- w lipcu 2014 roku kwotę 5.791,62 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne. Sąd w pierwszej kolejności zaakcentował zmianę stanu prawnego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku wydanego w sprawie o sygn. akt K 11/15. W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny stwierdził również, że art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał wskazał, iż koszty podróży służbowej pracowników ustawodawca uregulował dwutorowo: w stosunku do pracowników państwowej lub samorządowej sfery budżetowej tryb ustalania warunków oraz wysokość należności przekazano do szczegółowej regulacji ministrowi właściwemu do spraw pracy w drodze rozporządzenia (art.77⁵§2 k.p.), zaś do pracowników spoza tego kręgu ustawodawca pozostawił tę kwestię stronom stosunku pracy, a więc pracodawcom i pracownikom (art.77⁵§3 k.p.) obligując ich do określenia warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej w układach zbiorowych pracy, regulaminie wynagradzania bądź wprost w umowie o pracę. Mechanizm przewidziany w art.77⁵§5 k.p. miał pełnić funkcję gwarancyjną, na wypadek gdyby układ zbiorowy pracy regulamin wynagradzania czy umowa o pracę pozostawiły te kwestie poza przedmiotem ustaleń. Trybunał wskazał, iż przepis art.21a ustawy o czasie pracy kierowców (zgodnie z treścią którego kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie wydatków związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art.77⁵§3-5 k.p.) ma charakter przepisu odsyłającego. Zawarte odesłanie ma charakter zewnętrzny (odsyła do innego aktu normatywnego, niż ten w którym zawarty jest przepis) i dynamiczny (odsyła do każdorazowej wersji przepisów odniesienia). Tak ukształtowania konstrukcja normatywna jest niezgodna z art.2 Konstytucji RP. Najważniejszy skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku jest taki, że przepis art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy, w związku z przepisami rozporządzeń o podróżach służbowych pracowników sfery budżetowej nie może być podstawą do zasądzenia kierowcy zawodowemu zwrotu kosztów noclegu w zagranicznych podróżach służbowych. W zakresie opisanym w wyroku Trybunału przepis ten został bowiem uznany za niezgodny z Konstytucją i jako taki nie może być stosowany przez sądy. Skutkiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego jest bowiem utrata mocy obowiązującej przepisu niezgodnego z Konstytucją. Skutek ten następuje już z dniem wejścia w życie orzeczenia lub też w innym terminie określonym w wyroku Trybunału. Cały akt normatywny lub jego część (konkretnie oznaczone przepisy), które zostały uznane przez Trybunał za niezgodne z Konstytucją zostają usunięte z systemu prawa i przestają być jego

elementem. Skutek ten następuje bez ingerencji jakichkolwiek innych organów Państwa z chwilą publikacji wyroku Trybunału w dzienniku urzędowym.

Mając na uwadze treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego należy uznać, iż przepisów powołanych w sentencji wyroku nie można zastosować do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym. Kierowca pracujący w transporcie międzynarodowym nie może zatem oprzeć swojego roszczenia jedynie na przepisach zawartych w sentencji wyroku Trybunału, gdyż roszczenie takie nie będzie zasługiwało na ochronę prawną. Źródłem prawa zgodnie z art. 9 § 1 k.p. pracy są nie tylko przepisy Kodeksu pracy oraz przepisy innych ustaw i aktów wykonawczych, określające prawa i obowiązki pracowników i pracodawców, a także postanowienia układów zbiorowych pracy i innych opartych na ustawie porozumień zbiorowych, regulaminów i statutów określających prawa i obowiązki stron stosunku pracy. Toteż należy uznać, iż regulamin wynagradzania również jest źródłem prawa pracy. Nadmienić w tym miejscu także należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapadłym jeszcze przed wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku ugruntowane zostało stanowisko, iż zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1 -3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Powyższy pogląd wprost wynika z uchwały Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164) i został w pełni zaakceptowany w późniejszych orzeczeniach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r. sygn. II PK 248/14, opubl. Legalis Numer 1341807; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r. sygn. akt II PK 111/15, opubl. Legalis Numer 1482779).

Należy w tym miejscu przywołać także pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroków Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 roku sygn. II PK 241/14 (opubl. Legalis Numer 1337760) i z dnia 15 września 2015 roku sygn. II PK 248/14 (opubl. (...)), w których Sąd ten – podziеляjąc stanowisko wyrażone w uchwale z 12 czerwca 2014 roku sygn. II PZP 1/14 – wyraził jednocześnie zapatrywanie, zgodnie z którym określona w umowie o pracę (czy regulaminie) kwota może w pełni kompensować koszty podróży zagranicznej jeżeli nie jest ona mniej korzystna niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia (według art. 77⁵ § 4 k.p., czyli dieta krajowa) i ryczałtu za nocleg (według § 9 rozporządzenia).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd wskazał, że w wiążącej strony umowie o pracę, pracodawca jedynie w kwestii wysokości diet wprost odesłał do regulacji wydanego na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju z dnia 19 grudnia 2002 roku – obowiązującego do 29 lutego 2013 roku, zastąpionego z dniem 1 marca 2013 roku rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej z dnia 29 stycznia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 167). Pozwana nie zastosowała analogicznego odesłania w przypadku przyznanych kosztów noclegu. W umowie o pracę znalazła się klauzula, iż wypłata wszelkich innych świadczeń ponad przewidziane w umowie jest dobrowolna i zależy wyłącznie od uznania pracodawcy. Wysokość i zasady wypłaty przysługujących kierowcom świadczeń z tytułu podróży służbowych pracodawca unormował w obowiązującym u niego od 21 marca 2008 roku, dwukrotnie zmienianym w okresie zatrudnienia powoda regulaminie wynagradzania. Znaczenie dla oceny przedmiotowej sprawy ma fakt, iż powód parokrotnie nawiązywał i rozwiązywał stosunek pracy z pozwaną. W okresie tym powód otrzymywał zryczałtowaną dietę w wysokości 45 euro za dzień podróży służbowej. Umowa o pracę odsyłała w tym względzie do przepisów rozporządzenia i możliwości wydania na ich podstawie regulacji wewnętrznych w postaci regulaminu. Obowiązujący

w powyższym okresie regulamin przewidywał dietę we wskazanej wysokości. Powód każdorazowo przy podpisywaniu umowy o pracę oświadczał, iż zapoznał się z regulaminem pracy oraz regulaminem wynagradzania obowiązującym u pozwanej. Należy więc uznać, iż powód w okresie podpisywania umów otrzymywał te świadczenia, na jakie się z pracodawcą, zaś w aktualnym stanie prawnym nie ma podstawy prawnej do przyznania powodowi ryczałtów za nocleg. W dniu 1 grudnia 2014 roku strony zawarły porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę wskazując, iż zmianie ulegają dotychczasowe warunki

w zakresie należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju w ten sposób, że ustalają dietę w wysokości 30 zł za każdy dzień podróży, uśredniony ryczałt za każdy nocleg w wysokości ustalonej jako różnica pomiędzy kwotą 45 euro pomniejszoną o wypłacaną dietę tj. 30 zł (ryczałt nie przysługuje za czas przejazdu tj. dzień rozpoczęcia i zakończenia podróży służbowej). Strony ustaliły, że nowe warunki obowiązują od dnia 1 grudnia 2014 roku.

Należy uznać, iż do dnia podpisania porozumienia powód otrzymywał świadczenie w wysokości 45 euro za dzień podróży służbowej. Umowa o pracę odsyłała w tym względzie do przepisów rozporządzenia i możliwości wydania na ich podstawie regulacji wewnętrznych w postaci regulaminu. Obowiązujący w powyższym okresie regulamin przewidywał dietę we wskazanej wysokości. Powód każdorazowo przy podpisywaniu umowy o pracę oświadczał, iż zapoznał się z regulaminem pracy oraz regulaminem wynagradzania obowiązującym u pozwanej. Należy więc uznać, iż powód w okresie podpisywania umów otrzymywał te świadczenia, na jakie się z pracodawcą umówił, zaś w aktualnym stanie prawnym nie ma podstawy prawnej do przyznania powodowi ryczałtów za nocleg. Następnie podpisując porozumienie powód przyjął nowe uregulowania w zakresie należności z tytułu podróży służbowych poza granicami kraju.

Zatem przez cały okres współpracy stron, powód przyjmował, zawierając kolejne umowy o pracę, warunki proponowane przez pozwaną.

Pozwana nie będąca podmiotem publicznym miała uzasadnione prawo do innego ukształtowania należności z tytułu podróży zagranicznych aniżeli uregulowania zawarte w przepisach rozporządzenia wykonawczego. Jedynie z uwzględnieniem, iż regulacje wewnętrzne nie mogły być mniej korzystne niż te, jakie zostały w tej materii zawarte w Kodeksie pracy. Ograniczenia wynikające z regulacji ustawowej dotyczą jednak jedynie kwoty diety, zaś nie wskazują wysokości ryczałtu. Oznaczało to w praktyce, iż diety z tytułu podróży służbowej za granicą mogły być uregulowane na niższym poziomie niż zostało to dokonane w rozporządzeniu z 2002 roku, a później z 2013 roku, nie mogły być one jednak niższe niż diety ustalone w rozporządzeniu z tytułu podróży służbowej na terenie kraju.

Powód z tytułu podróży zagranicznej w okresie spornym otrzymywał od pozwanej kwotę 45 euro, która obejmowała całość należności z tytułu podróży służbowej, w tym dietę w wysokości nie niższej niż dieta krajowa oraz ryczałt za nocleg w przyznanej przez pracodawcę wysokości 15 Euro za nocleg. Zatem należy uznać, iż powyższa kwota wskazana w Regulaminie Wynagradzania w całości pokrywała koszty zagranicznej podróży służbowej.

Powód wskazywał, iż w istocie podpisywał jedynie dokumenty jakie otrzymywał od pozwanej, jednakże nie miał wiedzy w zakresie treści uregulowań co do przedmiotowych świadczeń. Powyższe twierdzenie nie znajduje uzasadnienia, gdyż powód nie może upatrywać korzyści w sytuacji, gdy niewłaściwie dba o swoje interesy. Powód miał możliwość przeczytania każdego dokumentu jak podpisywał, ponadto sam przyznał, iż regulamin obowiązujący u pozwanej był ogólnie dostępny w bazie w Ł.. Powód godził się na proponowane warunki, na ich podstawie świadczył pracę. Sam stwierdził w trakcie zeznań, iż otrzymywał to co mu się należało tj. wynagrodzenie i diety. Źródeł swoich roszczeń upatrywał tylko i wyłącznie w prawotwórczej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku i obowiązującej do dnia ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wykładni przepisów art. 21 ustawy o czasie pracy kierowców i odesłania do regulacji art. 77⁵ k.p. Wobec zmiany w tym zakresie stanu prawnego, Sąd nie znajduje podstaw do uwzględnienia roszczeń powoda. W ocenie Sądu z treści zawieranych umów o pracę i treści regulaminu wynagradzania – także przy uwzględnieniu jego kolejnych zmian, wynika wola by za wykonaną pracę pracownik otrzymał wynagrodzenie podstawowe z przyznanymi dodatkami ryczałtowymi oraz świadczenie związane z podróżą służbową – zawsze w wysokości 45 euro (przy czym od listopada 2012 roku wyodrębniono w pojęciu należności za podróż służbową podjęcie diety i ryczałtu za nocleg). Świadczenie w umówionej wysokości powód otrzymał, a

w aktualnie obowiązującym stanie prawnym brak jest podstaw do przyznania dodatkowych świadczeń – ryczałtów za nocleg. Należy przy tym podkreślić, że sytuacja kierowców wyjeżdżających w trasy zagraniczne jest odmienną od sytuacji innych pracowników, których charakter pracy nie polega na permanentnym stanie odbywania podróży służbowych. Kierowca wyjeżdżający w trasy 6-8 tygodniowe liczy się z tym, że jego praca wiąże się z koniecznością przebywania poza miejscem, siedzibą pracodawcy, a nocleg może odbyć albo w kabinie (jeśli chce zaoszczędzić kosztów i w zamian otrzymać świadczenie, na które umówił się z pracodawcą) albo w miejscu świadczącym usługi noclegowe i wtedy okazując się rachunkami za nocleg może domagać się zwrotu poniesionych kosztów.

Zastosowanie do powoda jako kierowcy (którego praca polega na stałym przemieszczaniu się) regulacji dotyczących incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji jest nieuprawnione, z uwagi na różną specyfikę pracy. Sąd wskazał na treść rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98 jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.Urz. UE L 102), którego celem miała być poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak aby eliminować przyczyny zmęczenia, niewyspania i przepracowania, a w konsekwencji wypadków. Rozporządzenie to pełni zasadniczą rolę w zapewnieniu stosowania przez kierowców w UE jednolitych reguł określających maksymalny dzienny, tygodniowy i przypadający w okresie dwóch kolejnych tygodni czas prowadzenia pojazdu.

Zgodnie z treścią art.8 ust.8 ww. rozporządzenia 561/2006 jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, dzienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Rozporządzenie to przewiduje wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i tygodniowych okresów odpoczynku w pojeździe. Pozwany pracodawca zapewniając powodowi odpowiednie miejsce do spania w kabinie pojazdu został zwolniony z ponoszenia kosztów noclegu, liczonych według innych zasad niż te, które strony ustaliły.

W ocenie Sądu nie przekonuje także argumentacja pełnomocnika powoda odnośnie niekorzystanego obniżenia diety z jednoczesnym przyznaniem dodatkowego świadczenia - ryczałtu za nocleg. Strony przez cały okres trwania stosunku pracy umówiły się na wynagrodzenie zasadnicze z umowy o pracę i świadczenie z tytułu podróży służbowej w wysokości 40 euro, następnie 45 euro. Kwota ta nie uległa zmianie (obniżeniu), pomimo zmiany treści regulaminu wynagradzania. Powód wyraził zgodę na takie warunki wynagrodzenia. Podpisywał kolejne umowy i akceptował treść regulaminu wynagradzania. Wobec cofnięcia przez pełnomocnika powoda roszczenia w zakresie kwoty 2.463,27 zł Sąd postanowił na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzyć postępowanie w sprawie w tym zakresie, oddalając powództwo w pozostałej części.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o tzw. zasadę słuszności wynikającą z przepisu art. 102 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał, że po stronie powoda wystąpiły tego rodzaju okoliczności, które przemawiały za obciążeniem go kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej jedynie w połowie, to jest w zakresie kwoty 1.800 zł. Za zastosowaniem wobec powoda dobrodziejstwa przewidzianego w art. 102 k.p.c. przemawia przede wszystkim charakter sprawy i uzasadnione na dzień wytaczania powództwa przekonanie powoda o jego słuszności. Zważywszy należy, że roszczenia powoda okazały się, co do zasady nieuzasadnione w rezultacie zmiany stanu prawnego będącego konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. K 11/15.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód, poprzez swojego pełnomocnika, zaskarżając wyrok w punkcie 2 oraz 3. Zarzucił:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych, wynikający z naruszenia art.233 kpc, polegający na przyjęciu, że wypłacana powodowi kwota 45 euro stanowiła zryczałtowaną kwotę, pokrywającą całość kosztów zagranicznej podróży służbowej, w tym dietę w wysokości nie niższej niż dieta krajowa i ryczałt za nocleg, podczas gdy takie ustalenie nie znajduje potwierdzenia w treści regulaminu wynagradzania, umowach o pracę oraz stanowisku procesowym pozwanego,

2. Naruszenie prawa materialnego:

- art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1,2,3 i 5 Kp w związku z § 16 ust. 2 i 4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29.01.2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poprzez ich niezastosowanie i odmowę zasądzenia na rzecz powoda ryczałtów za noclegi, podczas gdy art.2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców formułuje definicję podróży służbowej, zaś immamentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Podstawą prawną jest przy tym art. art. 77⁵ § 1 Kp bądź art. art. 77⁵ § 2 kp,

- art. 77⁵ § 2,3,3 i 5 Kp i z § 16 ust. 2 i 4 cytowanego powyżej rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29.01.2013 roku poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pracodawca nie będący państwową lub samorządową jednostką sfery budżetowej może w układzie pracy, regulaminie pracy lub umowie o pracę uregulować należności z tytułu podróży służbowej, przy czym regulacje te nie mogą być mniej korzystne aniżeli przepisy powszechnie obowiązujące jedynie w odniesieniu do diety zagranicznej, która nie może być niższa niż dieta krajowa, w odniesieniu zaś do kosztów noclegu nie są ograniczone standardem minimalnym wynikającym z przepisów rozporządzenia wydanego na podstawie art. art. 77⁵ § 2 Kp,

- art. 241¹³ § 2 Kp w związku z art. 77⁵ § 5 Kp poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że dla wprowadzenia do treści indywidualnego stosunku pracy mniej korzystnych postanowień regulaminu wynagradzania w zakresie diety, wystarczające było zapoznanie się z treścią regulaminu, poświadczony oświadczeniem o zapoznaniu się, podczas gdy zgodnie z treścią ww. przepisów dla wprowadzenia takich postanowień konieczne jest wypowiedzenie zmieniające lub porozumienie zmieniające.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz powoda od strony pozwanej łącznej kwoty 55.291,89 złotych z ustawowymi odsetkami od poszczególnych miesięcznych należności oraz kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Strona złożyła również wniosek ewentualny – o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej, pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną, dokonaną przez Sąd Rejonowy, przyjmując je za własne.

Strona powodowa zdaje się nie dostrzegać bardzo istotnej okoliczności, a mianowicie, że w zakresie żądania ryczałtów za noclegi doszło do zmiany stanu prawnego po wydaniu, w dniu 24 listopada 2016 roku wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia był § 9 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 2002, Nr 236, poz. 1991 z późn. zm.). Odniesienie do cytowanego Rozporządzenia w kontekście kierowców w transporcie międzynarodowym jest oparte na art. 2 p. 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.). Przypomnieć należy, iż zgodnie z treścią art. 2 pkt 7 cytowanej ustawy za podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub

inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały w celu wykonania przewozu drogowego. Artykuł 21a cytowanej ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art. 77⁵ §3-5 kp. Zgodnie ze wskazanym unormowaniem, warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy, niż wymieniony w § 2, określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa w art. 77§2 kp. W art. 77 § 5 kp zapisano, że w sytuacji gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o których mowa w § 3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art. 77§2 kp.

Mając powyższe na uwadze istotną w niniejszej sprawie jest ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, w którym stwierdzono, że art. 21a cytowanej ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵§ 2, 3 i 5 kp w związku z § 16 ust. 1,2 i 4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz w punkcie 2 wyroku stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy w związku z § 9 ustęp 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego, moc wiążąca orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Na gruncie niniejszego orzeczenia stwierdzić należy, że od dnia 29 grudnia 2016 roku, a więc daty ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wydanego orzeczenia, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego w art. 21a ustawy wywiódł, że ustawodawca, decydując się na uregulowanie podróży służbowej, odrębnie od przepisów ogólnych kodeksu pracy, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. W art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że w cytowanym uzasadnieniu wyroku, Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży, wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał uznał, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. Podkreślić należy, że w omawianym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał Konstytucyjny ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77⁵§3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77⁵§2 kp przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej

kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych, oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są.

Nie ulega wątpliwości, iż przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą lex specialis derogat legi generali, mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowo w zakresie w nich nieuregulowanym. Z uzasadnienia projektu nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 roku wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wprowadzając do tej ustawy samodzielną definicję podróży służbowej pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy, kierował się potrzebą rekompensaty zwiększonych kosztów wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania i miał na uwadze konieczność uregulowania kwestii świadczeń z tego tytułu " w związku ze specyfiką zawodu " kierowcy. Słusznie zatem wskazał, że stosowne przepisy w tej sprawie powinny być zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców, jako że świadczenia z tytułu podróży wiążą się z czasem pracy kierowców. Racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeśli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, to ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Celem ustanowienia norm o charakterze lex specialis jest bowiem konieczność odmiennego, od zasad ogólnych, bardziej odpowiedniego dla danego obszaru stosunków społecznych uregulowania prawnego, wynikającego ze specyfiki tych stosunków. Ustanawianie przepisów o charakterze lex specialis samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny, inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie niewykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i sama w sobie nie jest jeszcze istotą tego zadania (o takiej podróży mowa w art. 77⁵ kp, a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić, że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, a nie środkiem do jego wykonania. Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zdecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. W art. 77⁵ kp mechanizm

przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77⁵§2 kp, miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Zdaniem Sądu Okręgowego, warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej, związana z zasadniczo niewielką liczbą podróży, odbywaniem ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich, pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym. Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców, niż wynikająca z art. 77⁵§1 kp. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Przesądzenie przez ustawodawcę, że wskazywane powyżej unormowania art. 77⁵ kp i wydane na jego podstawie przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Analiza uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny, którego obszerny fragment został przytoczony powyżej - w ocenie Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie do art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i przyjęcie, że do rekompensaty za podróż służbową będą miały zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym art. 77⁵ § 5 kp kodeksu pracy. Zważyć należy, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, iż przedmiotowym orzeczeniem został zakwestionowany cały dotychczasowy mechanizm rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców, co wyklucza odwołanie się do dotychczasowych rozwiązań. Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, iż przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77⁵ § 3-5 kp i wydane na podstawie art. 77² § 2 kodeksu pracy przepisy wykonawcze, mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Proces kontroli konstytucjonalności prawa jest procesem stosowania prawa, które tradycyjnie oznacza proces decyzyjny właściwego organu państwowego do wydania konkretnej decyzji. Wynikiem decyzji jest subsumcja określonego stanu faktycznego do przepisów prawa. Rolą Trybunału Konstytucyjnego jest przeprowadzenie kontroli konstytucyjności, przy czym

skutek kontroli oddziałuje na procesy stosowania prawa przez inne sądy. Z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku jednoznacznie wynika, że niezgodność art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z Konstytucją w ujęciu zakresowym, dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego, czyli art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art. 21a do art. 77⁵ kp kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości odesłania do rozliczania należności przysługujących kierowcom z tytułu odbycia podróży służbowej do rozliczeń przysługujących pracownikom administracji państwowej i samorządowej. W tym miejscu przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt V CSK 377/15 wskazał, że do orzekania o niezgodności ustaw i ich poszczególnych przepisów z Konstytucją jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, traktując to jako wyjątek od reguły, wynikający ze szczególnych okoliczności, że jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (art. 178 ust. 1 Konstytucji).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić przede wszystkim należy, że w ocenie Sądu Okręgowego, po dniu 29 grudnia 2016 roku, a więc po opublikowaniu omawianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, nie jest możliwym oparcie rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej ryczałtów za noclegi dla kierowców w transporcie międzynarodowym na podstawie prawnej, wynikającej z przepisów powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery budżetowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z ratio legis danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego środka, a także jest niezgodne z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, także z zasadami zaufania obywateli do państwa.

Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do roszczenia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 roku w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że do stanów faktycznych począwszy od 3 kwietnia 2010 roku, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ kp; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast, że z dniem ogłoszenia wyroku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił donniemanie zgodności z Konstytucją, również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty. Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę.

Wskazać również należy, iż po analizowanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego brak podstaw do stosowania art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, zaś art. 77⁵ §5 kp może być stosowany wyłącznie w sytuacji, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowych w regulaminie wynagradzania, układzie zbiorowym pracy lub umowie o pracę (co nie ma miejsca w niniejszym stanie faktycznym). W powyższych okolicznościach utraciła również aktualność uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 roku (OSNP nr 12 z 2014 poz. 164) w zakresie, w jakim wskazywała ona, że postanowienia zakładowych przepisów prawa pracy, regulujących kwestię świadczeń należnych kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym z tytułu podróży służbowych nie mogą przewidywać świadczeń w wysokości niższej niż przewidziane w aktach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ kp.

Zdaniem Sądu Okręgowego, rozpoznającego niniejszą sprawę, cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to oczywiście obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów, związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 roku II PK 248/14, przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ kp. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić, przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny, a więc uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań, dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku art. 77⁵ §1 i 3 kp do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 roku, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵ §5 kp, a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, że - w aktualnym stanie prawnym, ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - roszczenie powoda o ryczałty za noclegi,

nie znajduje oparcia i nie przysługuje w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju Dz. U. z 2002 r. Nr 235, poz. 1991 ze zm.) od 29 grudnia 2016 roku, albowiem wówczas nastąpiła utrata domniemania zgodności z Konstytucją oparcia stanu faktycznego na przedmiotowej regulacji prawnej. Sąd Okręgowy zauważa ponadto, że w niniejszej sprawie, po zmianie przepisów prawa, działającej ex tunc, do rozliczania wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art. 77⁵ § 1 kodeksu pracy, który przyznaje prawo pracownika do pokrycia należności związanych z podróżą służbową. O ile strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracowników w związku z podróżami służbowymi.

Na podstawie powyższych rozważań i zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, wskazać należy, iż w pozwanym zakładzie pracy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu odbycia podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych Spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym, która to regulacja wyprzedza rozwiązania przewidziane w przepisach rozporządzeń i stanowi wyłączną podstawę ewentualnych rozliczeń między stronami. Takiej podstawy nie mogą więc stanowić przepisy rozporządzeń w sprawie podróży służbowych. Uznać zatem należy, że rozliczenia kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad ustalonych w zakładowym akcie prawnym, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana Spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej, obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego. Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były zatem jasno określone i akceptowane przez strony.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że powód przebywał w podróżach służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Pozwany pracodawca wprowadził stosowne regulacje, wydając Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który był sukcesywnie korygowany (co do wysokości należności przysługujących pracownikom) na podstawie kolejnych porozumień zawieranych przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową.

Ponadto, co istotne, powód również zawierał porozumienia zmieniające, w zakresie zmienionych przepisów regulaminu wynagradzania. Było tak w dniu 31.12.2013, czy w dniu 1.12.2014 roku. Nie jest zatem tak, jak podnosi strona powodowa w apelacji, że w sposób bezprawny doszło o pogorszenia warunków pracy powoda. Wszelkie zmiany odbywały się w drodze porozumień zmieniających, czyli w sposób dopuszczalny przez prawo.

Skoro u pozwanego pracodawcy obowiązywały Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, to mają one bezpośrednie zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi. Tym samym wiążące w procesie było ustalenie, że w okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje w zakresie przysługujących kierowcom należności z tytułu podróży służbowych. Powód kilkakrotnie nawiązywał i rozwiązywał z pozwaną spółką umowę o pracę. Za każdym razem, nawiązując ponownie stosunek pracowniczy powód oświadczał, że zapoznał się z regulaminem pracy oraz regulaminem wynagradzania, obowiązującym u pracodawcy. Należy więc uznać, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, że powód otrzymał te świadczenia, na jakie umawiał się z pracodawcą. Pozwana spółka, nie będą

podmiotem publicznym, miała prawo kształtować należności z tytułu podróży służbowych odmiennie niż to czynią przytoczone już wielokrotnie, przepisy wykonawcze. Wskazać jednak należy, iż z ustaleń faktycznych sprawy wynika, iż pracodawca ustalał stosunkowo wysokie stawki ryczałtowanej diety dziennej za tytułu podróży służbowych poza granicami kraju – w przypadku powoda 45 euro. Tak wysoka dieta wypłacana przed cały okres zatrudnienia miała pokrywać całość roszczeń powoda z tytułu diet, jak również ryczałtu za noclegi. Można zatem przyjąć, że świadczenie określone przepisami wewnątrz zakładowymi w postaci „diety” miało służyć pokryciu wszelkich kosztów podróży służbowej przy czym z uwagi na uznanie, iż pracodawca zapewnił pracownikowi nocleg w kabinie pojazdu, jego zamiarem była wypłata dodatkowo świadczenia związanego z ryczałtem za noclegi na poziomie minimalnym a więc według stawki obowiązującej w tym zakresie dla pracowników sfery budżetowej wykonujących podróże służbową na terenie kraju. Przy takim podejściu możliwym było przyjęcie właśnie stanowiska, iż w „diety” wypłacanej powodowi był zawarty również ryczałt za noclegi w kwocie odpowiadającej minimalnym stawkom z tego tytułu określonych w przepisach powszechnie obowiązujących a więc równowartość ryczałtu z tytułu podróży służbowej na terenie kraju. Zapis taki pracodawca zawarł w regulaminie wynagradzania. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powód mógł zdawać sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako "dieta" pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Powód jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Powszechnie wiadomym jest również, iż kierowcy należności z tytułu „diety” traktują jako dodatkowy składnik wynagrodzenia przyjmowany dla siebie ponad stawkę wynagrodzenia zasadniczego i w zamian za to środków z tytułu ryczałtu za noclegi nie przeznaczają na ten cel rekompensując go właśnie nocowaniem w kabinie pojazdu. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego nie ma również podstaw do przyjęcia, aby strony stosunku pracy miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Reasumując, na podstawie materiału dowodowego można przyjąć, że wysokość wypłacanych należności określonych jako "diety" wyczerpywała całość należności za podróże służbowe. Reasumując przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia – z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi – ale realizujące te cele i pracownicy te świadczenia otrzymywali. W związku z tym faktem, jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu im nie przysługują. Kwota, którą powód pobierał, niewątpliwie rekompensowała wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 KPC w związku z par. 2 pkt. 5, par.9 ust.1 pkt2 i par.10 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).